

Ustawka kolizji?

Tymoteusz Myrda, stanął przed sądem. Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeniowe Ergo Hestia uznało, że zniszczenia w pojeździe obecnego sekretarza powiatu nie mogły powstać w wyniku wymuszenia pierwszeństwa przejazdu.

str. 2

Chcą postraszyć w Ekstraklasie

Zagłębie w nowym sezonie nie będzie drużyną, z którą zdobywa się łatwe punkty. Miedziowi chcą być postrachem ligi, tak jak to było w rundzie wiosennej minionego sezonu.

str. 11

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H

Auto holowanie - kraj i zagranica

Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych

Sprzedaż części

Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika

Usuwanie usterek na drodze

Sprowadzanie samochodów

tel. 660 49 37 62



lubinextra!

26 lipca 2012 r. nr 23

gazeta bezpłatna

ISSN 2083-9162

Gdyby nie ówczesny strajk...

Dwadzieścia lat temu 20 lipca o godz. 6.00 Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi przerwał pracę. Niemal cała załoga (38 tys. osób) rozpoczęła strajk generalny w obronie polskości Polskiej Miedzi.

str. 5

15 ton od serca

Do Maciejowej (Jelenia Góra) dotarł TIR wypełniony 15 tonami materiałów budowlanych, które zostały przekazane przez lubińskich sponsorów podczas akcji pomocowej zorganizowanej przez posła do Parlamentu Europejskiego Piotra Borysa.

str. 3

Zagrali nad Odrą

Setki uczestników, ponad setka motocykli, pokazy motorowodniaków i wszechobecny blues - tak przebiegała V edycja ścinawskiego Bluesa nad Odrą.

str. 7

reklama
BIURO NIERUCHOMOŚCI

MULTI-PRO

tel. 604 52 94 40

LUBIN, ul. Kresowa 6/1
www.nieruchomoscimultipro.pl



INSTALACJE
i pomiary elektryczne

- Nowe instalacje elektryczne w domach, mieszkaniach - gratis PROTOKÓŁ ODBIORU
- Modernizacje, rozbudowy, pomiary
- Przeglądy i naprawy

finestra

tel. 508 26 63 86, 76 841 51 76

reklama

Pierogarnia Cysterska

Oferuje: - dania na wynos
- dania zimne na wagę

Stawiając na jakość nasze wyroby przygotowujemy w Karczmie Cysterskiej, z najlepszych, naturalnych składników, na podstawie tradycyjnych, sprawdzonych receptur.

Lubin, ul. Drzymały 43 (podkowa)
tel. 781 373 357

Przy zakupie powyżej 25 zł **transport gratis!**
Serdecznie zapraszamy

TURBOSPREŻARKI

SKUP - SPRZEDAŻ - REGENERACJA

Lubin, ul. Kolejowa 9
(teren Graszpol)

76 727-37-50, 697-288-887

www.turbojulita.pl
email: lk3008@wp.pl

JESTEŚ ZADŁUŻONY?
POSIADASZ DOCHÓD 800 ZŁ?
SPRAWDŹ OFERTĘ POŻYCZKI BEZ BIK!

ZADZWOŃ 790 747 132
691 624 658

Producent drewnianej galanterii ogrodowej

- altany ogrodowe
- domki gospodarcze
- wiaty przydomowe i wolnostojące
- huśtawki, piaskownice

MONTAŻ GRATIS

tel. 693 375 391
www.wyrobyogrodowe.dbv.pl

TRANSPORT NA TERENIE CAŁEGO KRAJU

MATERIAŁY BUDOWLANE

RBI-KERAMOS Sp. z o.o.

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 97 A

tel. 76 746 18 36
508 358 283

BUDUJ NAJTANIEJ Z NAMI

OKAZJA! WYPRZEDAŻ! PROMOCJA!

Usługi transportowe Przeprowadzki

Lubin - cały kraj
tel. 697 278 160
www.transport.lubin.pl

Złota Rączka!

malowanie drobne remonty w przystępnych cenach!
tel. 697-092-300

Ofiara ubezpieczyciela, czy próba wyłudzenia?

Tymoteusz Myrda, stanął przed sądem. Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeniowe Ergo Hestia uznało, że zniszczenia w pojeździe obecnego sekretarza powiatu nie mogły powstać w wyniku wymuszenia pierwszeństwa przejazdu.

Na początku czerwca 2010 roku Tymoteusz Myrda (obecnie radny sejmiku, a także sekretarz powiatu lubińskiego i szef prezydenckiego Lubin 2006) wyjeżdżał z drogi podporządkowanej i swoim mercedesem uderzył w dostawczego busa. Do stłuczki doszło w okolicach Wińska.

Myrda przyznał, że jest sprawcą kolizji. Wobec tego kierowcy porozumeli się co do spisania oświadczenia. Policja nie była wzywana. Dzisiaj wychodzi na to, że był to błąd.

- Mój samochód trafił na parking firmy, która go holowała. Rzeczoznawca sam był na tym parkingu i sam dokonał oceny, na podstawie której zostało mi wypłacone odszkodowanie - mówi Myrda.

Tymczasem po roku od stłuczki jako sprawca kolizji dostaje wezwanie do sądu. Ubezpieczyciel uznał, że nie wszystkie uszko-

dzenia samochodu mogły powstać w wyniku zderzenia mercedesa z busem.



Dodajmy, że wypłata odszkodowania nastąpiła z polisy AC sprawcy kolizji, czyli Tymoteusza Myrda. To w ocenie mecenas Ireneusza Kulczyńskiego, wyklucza jakąkolwiek możli-

wość ustawki. - Kto miał na tym skorzystać? Pozwany? Przecież odszkodowanie zostało mu wy-

płacone z jego własnej polisy AC! Nie może tu być mowy o jakiejś próbie wyłudzenia czy nienależnego pobrania tego odszkodowania. Gdyby pozwany jadąc samochodem wpadł

Ustawka kolizji?

do rowu, też by dostał odszkodowanie ze swojej polisy AC - przekonuje obrońca Myrda.

Obrońca przyjęła jeszcze jedną linię walki. Kwestionuje opinię co do uszkodzeń samochodu, którą przygotował Jan Kotapka. - Opinia tego biegłego nie jest obiektywna i została sporządzona z pobudek czysto osobistych - przekonuje Kulczyński.

Ma to wynikać z powiązań rodzinnych biegłego. Jego syn został w ubiegłym roku zwolniony ze starostwa powiatowego w którym Myrda jest sekretarzem.

Z naszych informacji wynika, że opinia była wydana na dowodowych zdjęciach i opisie uszkodzeń, a nie osobistych podstawach. Jak jednak zakończy się ta sprawa, pozostaje w gestii sądu. Wtedy okaże się, czy wysokość wypłaconego odszkodowania (20 tys. zł) zostanie zmniejszona.

■ (PK)

reklama

TERBUD

Wołów, ul. Witosa 11
tel. 71 389 26 12, 602 506 733
www.terbud.net.pl
e-mail:biuro@terbud.net.pl

OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA

TYLKO TERAZ
NAWET DO 10%
2 lokale użytkowe
o powierzchni 78m² każdy

ŚCINAWA, ul. Grunwaldzka



Piotr Borys ponownie wspiera powodzian

15 ton
od serca

Do Maciejowej (Jelenia Góra) dotarł TIR wypełniony 15 tonami materiałów budowlanych, które zostały przekazane przez lubińskich sponsorów podczas akcji pomocowej zorganizowanej przez posła do Parlamentu Europejskiego Piotra Borysa.

Dary zostały przekazane Prezydentowi Jeleniej Góry Marciniowi Zawile oraz Radzie Parafialnej przy Parafii Rzymskokatolickiej św. Piotra i Pawła Apostołów, którzy od teraz zajmują się wydawaniem materiałów potrzebującym.

Piotr Borys poinformował również o dodatkowym wsparciu przez Fundację Polska Miedź, która już przekazała 50 tys. złotych na odbudowę zniszczeń.

Wcześniej podczas wizyty u rodziny Państwa Nerków zamieszkałych w Nowym Kosiele, europoseł przekazał wraz ze swoim asystentem - Jakubem Jagiełło nową pral-

kę, środki czystości oraz materiały budowlane.

- Trudno uwierzyć, że woda dosięgła aż tak daleko i tak wysoko. Mam nadzieję, że przekazane przeze mnie i mojego asystenta dary pomogą Państwu w szybkim remoncie domu, który zalała woda - powiedział europoseł Piotr Borys.

Dary również dotarły do rodziny Pani Agnieszki Kurek z Sędziszowej. Pani Agnieszka jest matką samotnie wychowującą czwórkę dzieci. Dom zalała 1,5 m fala wody, niszcząc niemalże cały jej dobytek. Wspólnie z synami stara się odbudować dom.

Piotr Borys przekazał materia-

ły budowlane, które pozwolą na odbudowę zniszczeń. Dodatkowo Piotr Borys przekazał dla Państwa Kurków tonę cementu.

Piotr Borys nie po raz pierwszy włącza się w pomoc dla poszkodowanych przez żywioł. Dwa lata temu poseł organizował transporty żywności m.in. do zniszczonej przez wodę Bogatyni - Nie mogło nas tam zabraknąć i naszej pomocy - podkreśla eurodeputowany. Wtedy było to 2,5 tysiąca butelek z wodą mineralną, tysiąc bochenków chleba, ponad 700 sztuk pasztetu oraz środki czystości. Dzisiaj są to głównie materiały budowlane - mówi Piotr Borys.



reklama



P.H.U. ADLAS
SKŁAD OPAŁU RYNARCICE
STACJA PKP

WĘGIEL KAMIENNY I BRUNATNY

MIAŁ KOKS EKOGROSZEK

DOWÓZ DO 30 KM GRATIS !!!

ATRAKCYJNE CENY RATY

tel. 76/ 843 43 02 kom. 600 370 276



PROMOCJA

Napraw swój domowy budżet!
Wyczyść złą historię kredytową
i weź najlepszy kredyt konsolidacyjny, gotówkowy
lub hipoteczny

Szukasz pieniędzy? Zadzwoń!

LUB 533 570 001
TEL. 506 301 505
MAIL: KN.FINANS-KREDYTY@WP.PL

KN
FINANS - KREDYTY

ALUMARK PLUS
HURTOWNIA PROFILI COPAL

PRZESUWNE ZABUDOWY BALKONÓW I TARASÓW

ZABUDOWUJĄC BALKON ZYSKujesz:
- ochronę przed kurzem, deszczem, śniegiem
- dodatkową powierzchnię użytkową
- zabezpieczenie przed włamaniami i ptakami
- docieplenie mieszkania

SYSTEM RAMOWY I BEZRAMOWY
zadaszenia, świetliki, zabudowy wnek,
okienka podawcze, ścianki działowe,
gabloty, witryny

71 78-44-679
0505 792-401
www.alumarkplus.eu

Prokuratura oskarża

Za śmierć pod rurociągiem

Dwóch pracowników firmy remontowej, która pracowała na zlecenie legnickiego WPEC odpowiada za przygniecenie kolegi.

Do wypadku doszło rankiem 4 listopada ubiegłego roku między Szybem Bolesław a ZG Lubin, na modernizowanym odcinku rurociągu. Śmierć na miejscu poniósł wtedy 21 letni pracownik. W ocenie prokuratury odpowiedzialność za to ponoszą 38-letni Grzegorz R. z Wólki Tarłowskiej oraz 33-letni głogowianin Arkadiusz O. Mężczyźni centrując rurociąg nie zachowali należytej ostrożności. Rozciągnęli pomiędzy rurociągiem a jednym z drzew stalową linę. Problem w tym, że nie została właściwie oznaczona, a przejeżdżający tamtędy dostawczy Żuk wraz z przyczepą najechał na linę. Doszło do jej naciągnięcia i naprężenia, którego skutkiem było zrzućnięcie rurociągu z podpór i przygniecenie pracującego przy nim spawacza. Śmierć nastąpiła w wyniku ostrej niewydolności oddechowej przez unieruchomienie klatki piersiowej.

Z rekonstrukcji całego zdarzenia wynika, że oskarżeni mieli za zadanie spasować w osi wykonywany rurociąg, natomiast pokrzywdzony pracował w odległości około 14 m, przy jednej z podpór. W tym celu Arkadiusz O. i Grzegorz R. koniec rury opasali stalową liną, którą następnie przywiązali za pomocą parciańskiego pasa podnośnika linowego do jednego z rosnących w pobliżu drzew. Linę poprowadzili w poprzek drogi gruntowej biegnącej wzdłuż wykonywanego rurociągu. Lina została naciągnięta i uniosła się na wysokość około 10 – 30 nad ziemię. Nie została niczym oznakowana. Teren również nie został wygrodzony, co zapobiegłoby najechaniu samochodu na linę. Zdaniem biegłego, oskarżeni powinni osobiście zabezpieczyć teren budowy, bądź też podjąć działania, aby uczyniły to osoby odpowiedzialne za BHP. Biegły stwierdził też, że

doszło do naruszeń przepisów przez osoby odpowiedzialne za BHP, ale nie przyczyniły się one w bezpośredni sposób do wypadku.

Grzegorz R. i Arkadiusz O. przyznali się do popełnienia przestępstwa. Grzegorz R. wyjaśnił, iż samodzielnie podjęli decyzję o spasowaniu rurociągu za pomocą linociągu. Następnie zapomnieli ściągnąć linę. „Żuk” najechał na nią pół godziny później. Arkadiusz O. odmówił złożenia wyjaśnień. Uzgodniono z nim wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. Uzgodniono orzeczenie kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat próby oraz grzywnę w wysokości 1.000 zł.

Za przestępstwo nieumyślnego spowodowania śmierci grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

■ (PK)



Szkoła samodzielności w Wygnańcicach

Pływali, tropili i strzelali



Poznawali rycerskie zwyczaje i sami dbali o porządek. Warunki obozowania są z roku na rok nowocześniejsze.

Zakończył się pierwszy turnus kolonii wycieczki i obozu harcerskiego w Wygnańcicach. W lesie nad jeziorem odpoczywało prawie 100 zuchów i harcerzy z lubińskich drużyn. Najmłodszy uczestnicy zakwaterowani byli w domkach kempingowych. Codziennie wcielali się w detektywów. Każdego dnia tropili postacie z różnych bajek i baśni. Nieco starsi zamieszkali pod namiotami w średniowiecznej osadzie, aby poznać zwyczaje

i tradycje rycerskie. Uczestnicy pierwszego turnusu brali udział w zajęciach strzeleckich, warsztatach z jazdy konnej i olimpiadzie sportowej. Pływali również kajakami. Wieczorem spędzali czas przy harcerskim ognisku. 1 turnus rozpoczął się 2 lipca, a zakończył 16 lipca. Obecnie w Wygnańcicach przebywa kolejna grupa harcerskich kolonistów. Obozy harcerskie w Wygnań-

niczach to szkoła samodzielności. Uczestnicy wyjazdu sami myją naczynia, obierają ziemniaki i dbają o porządek na terenie obozowiska. Warunki obozowania są z roku na rok nowocześniejsze. Nie ma już problemu z dostępem do ciepłej wody czy ubikacji. W tym roku odmalowano kuchnię, rynienki do mycia, latanie oraz wykonano nowe boisko do siatkówki. W przyszłym roku planowany jest remont stołówki.

reklama
lubinextra!
gazeta bezpłatna
Reklama w LubinExtra!
tel.: 603 155 338
reklama@lubinextra.pl

KREDYTY
- FIRMOWE
- HIPOTECZNE
- GOTÓWKOWE
- ODDŁUŻENIOWE
- KONSOLIDACYJNE
- CZYSZCZENIE BIK
TEL. 604 443 001

KGHM i China Minmetals zostali mecenasami Królewskich Łazienek

Współpraca w muzeum

Aleja Chińska w warszawskich Łazienkach zyskała nowy estetyczny wygląd.

Wsparcie finansowe dla tego przedsięwzięcia udzieliły dwa współpracujące ze sobą koncerny - KGHM i China Minmetals. Z alejki usunięto położony na niej za czasów „komuny” asfalt, a nawierzchnię wykonano na specjalnie utwardzonym żwirze. – Jesteśmy bardzo zadowoleni – nie ukrywał Tadeusz Zielniewicz, dyrektor muzeum Łazienek Królewskich. - Spodobał nam się pomysł, aby modernizację przeprowadziły dwie firmy polska i chińska – mówi prezes KGHM Herbert Wirth. Łazienki Królewskie, czyli dawna rezydencja króla Stanisława Augusta są finansowane z



budżetu państwa. Niestety finansowanie nie jest na takim poziomie, aby muzeum samodzielnie mogło poradzić sobie z pracami remontowymi – dlatego szukamy mecenasów – mówi dyrektor Zielniewicz. Aleja Chińska w Łazienkach Królewskich powstała w XVIII wieku.

lubinextra!
gazeta bezpłatnaogłoszenia
drobne

PILNIE SPRZEDAM MIESZKANIE! Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie na Osiedlu Ustronie w Lubinie, o powierzchni 64m². Cena do negocjacji. Tel. 695-964-509.

KUPIĘ MIESZKANIE/DOM Z DOWOLNYM PROBLEMEM PRAWNYM! Zadłużone, do remontu, w trakcie eksmisji. Zamienię mieszkanie np. z mniejszym czynszem. Złatwią formalności. Może być z lokatorami. 505 774 905.

Kompleksowe wykończenia wnętrz - 725 417 572. Firma PS-BUD oferuje usługi remontowo-budowlane. Potrafiśmy wykonać każdego rodzaju zlecenie. Szczegóły na: www.ps-bud.ngb.pl.

Wynajmę garaż! Garaż do wynajęcia w centrum. Tel. 768443231.

Odstąpię Pizzerię w Lubinie. Łączna pow. lokalu 140 m², ogródek piwny - 25 m². Lokal klimatyzowany. Koszt odstąpienia - 90 000 PLN (do negocjacji). Informacje: 534-849-833.

CYKLINOWANIE PARKIETÓW TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE. Konkurencyjne ceny, szybkie terminy oraz profesjonalizm. TEL. 668-032-269 lub 76-846-88-47.

Kupię auto niesprawne, stare, rozbite, bez przeglądu i OC. Własny transport. Gotówka i dokumenty do wyrejestrowania od ręki. Powiaty lubiński i glogowski. Tel. 535-545-451.

Sprzedam bardzo tanio trąbkę (cornet) firmy AMATI. Tel: 76/ 844 32 31.

SPRZEDAM DOM W SIEDLCACH 150 m². CENA: 485.000 zł. OFERTA NA WYŁĄCZNOŚĆ! INFORMACJE W BIURZE NIERUCHOMOŚCI MULTI-PRO. TEL: 604 52 94 40 www.nieruchoscimultipro.pl.

Na sprzedaż bardzo ładny dom w Legnicy (os. Piekary). W zabudowie szereg., pow. użytk. 190m². CENA: 650.000 zł. Info w biurze MULTI-PRO. TEL: 604 52 94 40 www.nieruchoscimultipro.pl.

Na sprzedaż działki budowl. pow. 11,46ar i 11,57ar w Raszówce. Cicha okolica, bliskość lasów, dobre poł. z miastem. CENA: 4 200zł/ar Info w biurze MULTI-PRO. TEL: 604529440 www.nieruchoscimultipro.pl.

Do sprzedania działka budowl., pow. 13,49ar, Krzeczyn Wielki. Położona w cichej okolicy, w pobliżu lasy. CENA: 90 000zł. Info w biurze MULTI-PRO. TEL: 604529440 www.nieruchoscimultipro.pl.

Na sprzedaż pawilon usługowy o pow. 72,8m² w centrum Legnicy. CENA: 500 000zł. ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ WYNAJMU: CENA: 3 000zł / mc. Info w biurze MULTI-PRO. TEL: 604529440 www.nieruchoscimultipro.pl.

Do wynajęcia lokal handl-usług. o pow. 34 m² w Lubinie. Lokal na parterze w ciągu pawilonów usług-handl. CENA: 1 200zł + media. Info w biurze MULTI-PRO. TEL: 604529440 www.nieruchoscimultipro.pl.

Do sprzedania mieszkanie 3-pokojowe, pow. 53,9m². II piętro w bloku 4-piętrowym na Przylesiu. CENA: 189 000zł. Info w biurze MULTI-PRO. TEL: 604529440 www.nieruchoscimultipro.pl.

Do sprzedania atrakcyjne bezczynszowe mieszkanie na Przylesiu. Pow. 65,91m², III piętro. CENA: 299 000zł. Info w biurze MULTI-PRO. TEL: 604529440 www.nieruchoscimultipro.pl.

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Lubina, o pow. 35 m². Kawalerka z aneksem kuchennym. Tel. 691-321-544.

Kiedyś Asarco chciało kupić KGHM. Dzisiaj to KGHM kupuje innych.

Gdyby nie ówczesny strajk...

Dwadzieścia lat temu 20 lipca o godz. 6.00 Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi przerwał pracę. Niemal cała załoga rozpoczęła strajk generalny w obronie polskości Polskiej Miedzi.



Czternasty dzień strajku. Górnicy przyszli pod budynek dyrekcji KGHM. Liczyli, że dojdzie do podpisania porozumienia. Niestety, musieli na nie czekać prawie trzy tygodnie...



Za tyle co dzisiaj KGHM potrafi zarobić w kilka miesięcy w 1992 roku miał być sprzedany i rozparcelowany. Amerykańska firma Asarco chciała nabyć ponad połowę największej w Zagłębiu Miedziowym firmy. Mało tego, chciała nabyć to co było wtedy najcenniejsze, czyli kopalnię Rudna i ZWR, a resztę zostawić skarbowi Państwa. Dodajmy, to miała być jedna z największych prywatyzacji w demokratyzującej się Polsce po upadku PRL. Asarco miało zapłacić za 51 proc udziałów KGHM 400 mln dolarów.

Dzisiaj z perspektywy czasu można śmiało powiedzieć, że wielkim szczęściem jest, iż do transakcji nie doszło. Stało się tak, bo po przedłużającym się strajku amerykański inwestor wycofał się a załoga mimo różnic poglądów w tej konkretnej prywatyzacyjnej sprawie była niemal jednomyślna. Nikt jednak wtedy nie przypuszczał, że strajk potrwa 32 dni i wezmą w nim udział wszyscy przedstawiciele związków zawodowych działających w KGHM. Do pracy nie przystąpiło ponad 37 tys. osób. Było to niemal 95 proc całej załogi.

W odradzającym się kraju był to pierwszy tak duży i mało tego – pierwszy legalny strajk. – Na taki szwindel załoga nie mogła się zgodzić – przekonuje Ryszard Zbrzyzny, szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, dwadzieścia lat temu jeden z liderów protestu. – Organizacje związkowe zjednoczyły się. Nie było tylko Solidarności, choć jej członkowie bardzo licznie uczestniczyli w protestach.

- Akcję w Zagłębiu Miedziowym wspierało wielu ludzi z całej Polski – przypominają górnicy. Zakładaliśmy, że przez 7 dni sobie poradzimy, a tu okazało się, że to trwało znacznie dłużej – wspomina Dariusz Jacyno-Onuszkiewicz. Pracownicy KGHM wspominają, że pod kopalnię, chłodnią przyjeżdżał Andrzej Lepper i przekazywał górnikom mięso z półtuszy. – Zjeżdżały auta z całej Polski przyznaje Jacyno-Onuszkiewicz. Pracownicy KGHM stale dyżurowali w zakładzie. Rodziny

odwiedzali na krótko i wracali pilnować spraw ważnych dla ich miejsc pracy. Dzieliли przekazane im jedzenie i zanosili do domów. Trzeba pamiętać, że przez cały miesiąc nic nie zarobili bo strajkowali.

Eugeniusz Toborek, który pracował w ZG Sieroszewice wspomina, że wynikało to z prostego faktu – ktoś chciał sprzedać nasze miejsca pracy. Kiedy dowiedziała się o tym załoga to nie było dyskusji tylko determinacja i blokada zakładu. Stary górnik jest przekonany, że dzisiaj coś takiego nie byłoby już możliwe. – Młodzi myślą inaczej.

Można mu przyznać rację, bo ze związków zawodowych w ostatnich latach wypisało się wielu pracowników. Niektórzy mówią wprost, że ponad 50 zł miesięcznie na związek dają rocznie około 700 zł w domowym budżecie, a związki nie mają już takiej siły przebicia i poważania jak na początku lat 90-tych.

Dzisiaj wspominając tamte czasy górnicy mówią, że strajk był początkiem przyjaźni, a nawet miłości – przecież poza chłopami w kopalni pracowały też kobiety! Ktoś musiał choćby te papierkowe sprawy prowadzić.

Dzisiaj z perspektywy czasu o skuteczności strajku mówi prezes Herbert Wirth. – Pięć lat temu zacząłem się interesować tym strajkiem. Ten ruch oceniam pozytywnie. Była to właściwa forma protestu. Prezes przekonuje – bardzo dobrze, że nas nie kupiono. Głupio chciało wydzielić Rudną z ZWR-em, a reszta Panie Boże jak chcesz to miej i niech sobie zostanie. Prezes nie ma wątpliwości, że dobrze się stało, że wtedy Polska Miedź została w polskich rękach.

Związkowcy, którzy wtedy strajkowali przyznają, że porozumienie, które podpisano po 32 dniach strajku nie było doskonałe, ale wiedzieli już, że inwestor wycofał się ze swojej propozycji. – Kiedy strajk został zakończony po raz pierwszy od 32 dni spadł deszcz. Górnicy i hutnicy są pewni – czuwała nad nami Boża Opatrzność.

■ Piotr Krażewski
■ fot. Archiwum ZZPMM

Przybyło niemal
300 potencjalnych dawców

MCZ wspiera bank szpiku

Na trzech stanowiskach przygotowanych przez Miedziowe Centrum Zdrowia pobierano wymazy, które pozwolą ocenić, czy można zostać dawcą szpiku kostnego.

Kilkugodzinna akcja Fundacji DKMS wspierana przez lubiński MCZ pozwoliła pozyskać 285 potencjalnych dawców szpiku. Na poziomie „zero” galerii Cuprum Arena stanęły namioty i stoliki, w których zachęcano do zostania dawcą szpiku kostnego.

- Jestem mile zaskoczona frekwencją. Akcja trwa od kilkunastu minut, a mamy już kilkanaście osób, które wyraziły chęć zostania dawcami szpiku – mówi Katarzyna Resiak, matka nieżyjącej Kingi, której pamięci poświęcono piątkową akcję.

Nie wszyscy przechodzący zdecydowali się na wypełnienie ankiety i pobranie wymazu. – ja nie mogę – mówi około 40-letnia kobieta. Pytana dlaczego, odchodzi szybko nie oglądając się za siebie. Takie sytuacje nie są jednak zbyt częste. Rośnie bowiem świadomość, że dawcą może zostać każdy, że to nie boli. Dawcą szpiku może zostać każda osoba. Nie ma tu znaczenia czy mamy 20, czy 55 lat. Tak właśnie do sprawy podchodzi Janusz Horbiński. Od lat jest dawcą krwi. Jak mówi oddał jej 35 litrów, a że grupę ma rzadką to jest bardzo cenna. – Trzeba ratować życie. Kilka miesięcy temu miałem wypadek więc wiem, jak m.in. taka pomoc jest ważna.

Każdy, kto zdecydował się na zostanie dawcą wypełnia ankietę. Zawarty jest w niej szereg pytań. Można powiedzieć, że



ankietę dotyczącą oddawania szpiku jest niemal taka sama jak ta, którą wypełniają honorowi dawcy krwi. Ankiety wypełniane były z pomocą wolontariuszy z Fundacji DKMS. Następnie dana osoba zgłaszała się do punktu obsługiwanego przez pielęgniarki Miedziowego Centrum Zdrowia, gdzie pobierany był wymaz z jamy ustnej. Monika Łukaszuk z Oddziału Wewnętrzny Szpitala MCZ w Lubinie przyznaje, że jest bardzo dużo chętnych. Nie jest tym jednak zaskoczona. – Od pewnego czasu dużo mówi się o szpiku. Ludzie są już z tym osłuchani i rośnie ich świadomość.

Wiedzą, że w prosty sposób można pomóc innym. W rezultacie chętnie przychodzą i podają się badaniom – kończy pielęgniarka, która razem z Anną Kulińską i Karoliną Kraśko, również pielęgniarkami z MCZ pomagały przy akcji promującej dawstwo szpiku.

- Uważam, że każdy kto tylko może powinien zostać dawcą szpiku – mówi Irena Sterna, która bez wahania wypełniła ankietę poddała się krótkiemu badaniu. Ostatnim punktem do którego podchodzili osoby biorące udział w akcji był stolik, przy którym zbierano ankiety, oraz zapakowane wymazy. Tutaj była

mama nieżyjącej Kingi, dla której na pomoc było już za późno. – Kiedy Kinia leżała w szpitalu rozmawialiśmy o tym i szukaliśmy sposobu na ratowanie jej życia. Niestety nam się nie udało, ale zdecydowaliśmy, że nie można tego tak zostawić. Teraz próbujemy pomóc innym – mówi pani Katarzyna.

Akcję zorganizowała Fundacja DKMS. Pomocy udzieliło Miedziowe Centrum Zdrowia. – To dobrze, że w takie akcje włączają się lokalne firmy w tym MCZ – nie kryje Horbiński. Dobrze, że dla nich nie liczy się tylko biznes, a jest ważna jest również pomoc dla innych.

Nowe rozwiązania zapewnią dostęp do trudnych złóż za kilkanaście lat

Technologia da korzyści

Plany wydobycia gazu łupkowego, czy przygotowywana kopalnie odkrywkowe to sposób na podniesienie konkurencyjności KGHM.

Polska Miedź nie ukrywa, że poszukuje i pracuje nad nowymi rozwiązaniami w różnych dziedzinach. – Chcemy być jak najbardziej konkurencyjni – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM, podczas II Międzynarodowego Kongresu Górnictwa rud Miedzi. – Dlatego poszukujemy nowych pomysłów. Świat czeka rewers między kopalniami podziemnymi a odkrywkowymi i KGHM powinien wykorzystać tę sytuację. Prezes nie musi nikogo przekony-

wać, że Polska Miedź ma olbrzymie doświadczenie w branży i stosowaniu nowych technologii.

– Można je wykorzystać w innych miejscach. Prezes lubińskiej spółki przypomina, że zawartość miedzi w wydobywanej w Zagłębiu Miedziowym spada. – Szczególnie powiedziawszy, jeżeli nie dokonamy przełomu technologicznego, to bycie droższym będzie niekonkurencyjne.

- W dzisiejszych realiach nie da się funkcjonować bez postępu technicznego - wskazuje Paweł Markowski, przewodniczący komitetu organizacyjnego Kongresu. Eksploatacja złóż w coraz to niższych partiach zmusza nas do poszukiwania nowych technologii. Kongres ma w tym pomóc.



Nowe źródło ciepła dla miasta i kopalni

Robota za 30 milionów

Należąca do KGHM Energetyka modernizuje kotłownię przy Zakładach Górniczych Lubin.

Od dwóch miesięcy trwają intensywne prace przy modernizacji źródła ciepła dla Lubina i oddziałów Polskiej Miedzi. Zdemontowano już stare wysłużone kotły i rozpoczęto zabudowę nowych. Koszt prac oszacowano na 30 mln zł. Pieniądze pochodzą z KGHM, który w taki sposób podwyższył wartość swojej spółki córki, którą jest Energetyka.

Nowe urządzenia zastąpią te, które działały od początku istnienia Zakładów Górniczych Lubin. Ponadto będą znacznie bardziej wydajne,

oszczędne w eksploatacji i co ważne przy zaostżanych normach ochrony środowiska - ekologiczne. Zostanie na nich zabudowana instalacja odpylająca do oczyszczania spalin.

Inwestycja realizowana obecnie przez spółkę Energetyka jest również kolejnym etapem zabezpieczenia produkcji ciepła dla Lubina. Dodajmy, że już tej zimy WPEC dostarczając ciepło dla Lubina korzystał ze źródła ciepła Energetyki na terenie ZG Lubin, a nie ze starej ciepłowni przy wylocie na Legnicę. Dodajmy, że w ubiegłym roku, aby można było to osiągnąć WPEC wybudował dodatkowy rurociąg z ZG Lubin do przepompowni w rejonie szybu Bolesław.



Uwaga na Hutniczej i Jana Pawła

Będą mierzyć z ukrycia

Kolejna niespodzianka czeka na kierowców. Miasto ustawiło znaki informujące o kontrolach prędkości.

Pojawiły się w ubiegłym tygodniu na ulicach Hutniczej i Jana Pawła II. To oznacza, że na drodze może pojawić się przenośne urządzenie pomiaru prędkości. Takim w Lubinie dysponuje Straż Miejska.

Wniosek o ustawienie nowego oznakowania złożyła policja. Na Hutniczej regularnie dochodzi do kolizji i wypadków na wyjeździe z ul. Krupińskiego. Natomiast na Jana Pawła zwłaszcza na wyremontowanym odcinku między osiedlami Wyżkowskiego i Ustronie IV najczęściej poszkodowani są piesi. Tylko w tym roku doszło tam do kilku potrażeń.

■ Kierowca Extra!





Setki uczestników, ponad setka motocykli, pokazy motorowodniaków i wszechobecny blues - tak przebiegała V edycja ścinawskiego Bluesa nad Odrą.

Zagrali nad Odrą

Tym razem impreza zagościła bezpośrednio nad rzeką. Stało się tak za sprawą wybudowanej w porcie sceny. W programie przewidziano konkurs amatorskich zespołów bluesowych oraz występy Za Fcześnie Fstałem, Daro Blues

band oraz gwiazdy wieczoru którym był Carlos Johnson & Hoo Doo Band. Pomysłodawcą i współorganizatorem i motorem napędowym imprezy jest miłośnik bluesa ścinawianin Darek "Daro" Łach.



Parlament Europejski sprawdzi odkrywkę

Po czterech latach walki o zaniechanie budowy kopalni odkrywkowej gminy leżące na złożu węgla brunatnego mają wreszcie pierwszy sukces.

Przyjadą i zobaczą



Od referendum antyodkrywkowego miną w tym roku trzy lata. Mimo sprzeciwu mieszkańców, do dzisiaj oficjalnie nie poinformowano ich o tym, czy kopalnia powstanie czy też nie. W rezultacie do Parlamentu Europejskiego trafiła petycja o sprawdzenie sprawy. Została podparta sześcioma tysiącami podpisów. Komisja Petycji PE uznała do-

kument za zasadny i zajęła się nim dwukrotnie. Na trzecim posiedzeniu m.in. w tej sprawie posłowie UE zdecydowali, że sprawie trzeba przyjrzeć się na miejscu.

Ta decyzja jest bardzo rzadkim posunięciem w PE. Na tysiące petycji zgłaszanych do Komisji, Parlament decyduje się wysłać zaledwie dwie – trzy takie misje

rocznie.

Delegacja europarlamentarzystów odwiedzi nasz region z końcem października (29 – 31). Planowane są spotkania z mieszkańcami i władzami samorządowymi gmin: Lubin, Kunice, Ruja, Miłkowie, Ścinawa Prochowice a także gmin Gubin i Brody (lubuskie) gdzie tak jak w regionie legnickim również

odbyły się nieuznane przez władze referenda. Delegacja zamierza spotkać się, w obecności petycjonariuszy, z władzami województwa dolnośląskiego oraz Wicepremierem, Ministrem Gospodarki Waldemarem Pawlakiem (PSL). Dotychczas nie określił on jednoznacznie, że kopalni nie będzie.

- To jest sprawa, nad którą pracujemy w Komisji Petycji od półtora roku mówił jeszcze przed spotkaniem Piotr Borys, lubiński eurodeputowany. Już w ubiegłym tygodniu informował, że najlepszym rozwiązaniem będzie wizyta Komisji Petycji. Będę starał się, aby na tym spotkaniu był przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki, a także był obecny minister lub wiceminister Rozwoju Regionalnego. Obecność tego resortu jest istotna gdyż właśnie on zajmuje się planowaniem przestrzennym kraju i przygotowuje ustawę w tej sprawie. - Ta ustawa określi jak gospodarować złożem, a my nie chcemy aby był wstrzymywany rozwój istniejących miejscowości – mówi Piotr Borys. Liczę, że te szczegóły w trakcie wizyty eurodeputowanych zostaną przez stronę rządową szczegółowo omówione.

■ (pit)

Dotacja na budowę szpitalnego oddziału ratunkowego zagrożona

Mogą stracić 7 milionów

Prywatyzacja szpitala przy ul. Bema, którą finalizują władze powiatu spod szyldu Lubin 2006 może skutkować utratą ministerialnej dotacji.

Beneficjentem projektu budowy tego ważnego dla ratowania ludzkiego życia oddziału jest Zespół Opieki Zdrowotnej, który dzisiaj jest w likwidacji. W dotychczasowej praktyce nie było przypadku, aby dotacja na SOR trafiła do niepublicznej spółki. Zasada w przyznawaniu pieniędzy była bowiem taka, że fundusze trafiały do samorządowych jednostek, a taką był ZOZ. Dzisiaj jego majątek z niewielkimi wyjątkami należy do utworzonej na jego bazie powiatowej spółki – Regionalnego Centrum Zdrowia. Ta jest natomiast pry-

watyzowana, bo powiat nie mając własnego pomysłu na uzdrowienie sytuacji w szpitalu jest na etapie sprzedaży. Chętny jest już tylko jeden. Ostateczne negocjacje prowadzone są z Miejskim Centrum Zdrowia, jest zdeterminowany.

Trwają starania, by lubiński szpital nie stracił dofinansowania na budowę Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej i Szpitalnego Oddziału Ratunkowego – przekonuje Damian Stawikowski (Lubin 2006), członek zarządu powiatu.

O ile w przypadku oddziału OIOM dotacja powinna zostać uratowana o tyle w przypadku SOR nie ma nawet cienia pewności, że jest to możliwe. Powiat może stracić 85 proc. wartości całej inwestycji z powodu prowadzonej prywatyzacji szpitala.



II Międzynarodowy Kongres Górnictwa Rud Miedzi w Lubinie

Perspektywy rozwoju

Ponad 400 osób wzięło udział w II Międzynarodowym Kongresie Górnictwa Rud Miedzi, który odbył się w Lubinie. Poprzez takie spotkania KGHM szuka nowych rozwiązań technologicznych.

Kongres zainaugurowano otwarciem wystawy maszyn i urządzeń górniczych. Uczestnicy wysłuchają ponad 60 wykładów, podzielonych na kilka sesji tematycznych. Honorowy patronat nad Kongresem objął Prezydent RP Bronisław Komorowski. Uczestnikami kongresu byli przede wszystkim naukowcy i specjaliści z branży górniczej oraz producenci maszyn i urządzeń górniczych.

- Gościmy fachowców i naukowców z 15 państw świata, zarówno z Afryki, Azji, obu Ameryk oraz oczywiście Europy – mówi Paweł Markowski, przewodniczący komitetu organizacyjnego Kongresu. Organizatorem obrad był KGHM Polska Miedź S.A., Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa Oddział Lubin



oraz Związek Pracodawców Polska Miedź. Tematyka referatów prezentowanych była bardzo obszerna. Dotyczyła przede wszystkim bazy zasobowej, kierunków rozwoju górnictwa rud miedzi, technologii wydobycia oraz bezpieczeństwa pracy. - Bardzo interesujący jest na przy-

kład blok wykładów dotyczących mechanizacji, diagnostyki i monitorowania maszyn. W tym zakresie następuje bardzo szybki rozwój – podkreśla Monika Hardygóra, przewodnicząca rady programowej Kongresu. Organizatorzy Kongresu podkreślają, że mamy teraz okres sprzyjający dalszemu rozwojowi górnictwa rud miedzi.

-Jesteśmy świadomi wzrastających potrzeb surowcowych na świecie, wynikających z rozwijania nowoczesnych technologii – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź S.A. - W znacznym zapotrzebowaniu na pozyskiwanie nowych metali upatrujemy również szansę dla siebie. Rozbudowując bazę zasobową możemy w istotny sposób podnosić rangę i pozycję przemysłu metali nieżelaznych

w gospodarce światowej.

Obradom towarzyszyła wystawa maszyn i sprzętu górniczego, swoje produkty prezentowało ponad 30 firm. Rada programowa Kongresu przyzna specjalne nagrody za innowacyjny produkt, najlepsze stoisko oraz najlepszy referat.

II Międzynarodowy Kongres Górnictwa Rud Miedzi był znakomitą okazją do wymiany informacji i doświadczeń związanych z rozwiązaniami dotyczącymi górnictwa rud miedzi. Poznajemy światowe technologie i prezentujemy własne, co daje możliwość wykazania się na światowych rynkach górniczych. Pierwsza edycja Kongresu odbyła się w 2009 roku i cieszyła się dużym zainteresowaniem.



▪ (red)

Chętnych było czterystu, zostanie tylko 20

Kopalnia talentów

Projekt staży dla absolwentów uczelni uruchomiła Polska Miedź. To jeden z elementów pozyskiwania wykwalifikowanej kadry.

Przygotowania do projektu były prowadzone od dawna. Wymagania, które stawia KGHM są bardzo wysokie, ale przyszłościowo pozwalają do dobre warunki zatrudnienia i gwarancje wieloletniej pracy na rzecz miedzianej spółki.

Kandydaci składający swoje aplikacje o staż w Lubinie pochodzą z całej Polski. Mimo tego, że mieszkają w Warszawie, Krakowie, czy Toruniu właśnie w Lubinie u największego i najsolidniejszego w regionie pracodawcy widzą swoją przyszłość. Jednym z etapów weryfikacji kandydatów są szczegółowe testy. Aby je rozwiązać trzeba poza językiem polskim znać angielski.

Pytania były bardzo różnorodne. Dotyczyły najogólniej rzecz ujmując – szerokiej wiedzy o lubińskiej spółce. Nie ma się co temu dziwić, gdyż program staży określany jest roboczo „Kopalnią talentów”. Program ten ma na celu wyłowanie wśród absolwentów wyższych polskich uczelni najzdolniejszych posiadających największy potencjał rozwojowy. Poszukiwano stażystów w czterech obszarach działalności Polskiej Miedzi – produkcji, strategii, finansów i zarządzania zasobami. W pierwszym etapie z blisko 400 aplikacji wybrano 60. Z tych 60 po przeprowadzonych rozmowach bezpośrednich pozostanie 20 osób.



KGHM udzieli wsparcia przy budowie świątyni

Opatrzność w miedzi

Budowa trwa od dwunastu lat. Bryła budynku już jest widoczna. Jego dach zostanie pokryty miedzią.

Kopuła świątyni Opatrzności Bożej w warszawskim Wilanowie będzie pokryta

miedzianą blachą. Polska Miedź zdecydowała się wesprzeć realizowaną od 2000 roku inwestycję. Ma być to symbol pracy polskich górników, który będzie przypominał, że nasz kraj jest w światowej czołówce produkcji miedzi.





Dziewczęta z Zagłębia w reprezentacji Polski

Kadra U-19

Wydział Piłkarstwa Kobiecego wraz z trenerem Wojciechem Basiukiem, powołał na konsultację szkoleniową kandydatki do gry w Reprezentacji Polski, zawodniczki do lat 19.

Wśród pań znalazły się trzy piłkarki Zagłębia Lubin: Żaneta Waclawczyk, Kinga Tusińska i Joanna Bugajska. Obóz szkoleniowy potrwa od 2 do 5 sierpnia. Reprezentacja będzie trenować w Warszawie.

Powołane zawodniczki na konsultację

szkoleniową kadry U-19: Żaneta Waclawczyk - Zagłębie Lubin S.A., Kinga Tusińska - Zagłębie Lubin S.A., Joanna Bugajska - Zagłębie Lubin S.A.

Na zdjęciu miedziowe w meczu z Polonią Poznań (2:1 dla lubinianek) na Stadionie Zagłębia.

Wakacje w mieście nie muszą być nudne

Kręgle - zabawa i rekreacja

Szesnaścioro zawodniczek i zawodników wzięło udział w Mistrzostwach Lubina w kręglarstwie.

Dzieci i młodzież wykazały spore zaangażowanie podczas imprezy. Dla pierwszych trzech miejsc organizatorzy przewidzieli medale. Każdy z zawodników miał oddać po 20 rzutów. Z racji iż frekwencja była nieco mniejsza niż oczekiwano, impreza nie trwała zbyt długo, a pierwsi zawodnicy pojawili się na kręgielni już godzinę przed rozpoczęciem imprezy. Najbardziej liczni byli uczniowie szkół podstawowych. Rywalizacja odbyła się na zasadzie fair-play i bez złośliwości. Niektórzy

byli świadomi swoich umiejętności i nie liczyli na zbyt wiele, ale na pewno na dobrą zabawę.

- Trochę zabawy, trochę na poważnie, ale medal fajnie byłoby wygrać. Na kręgle chodzę dosyć często. Wszystko za sprawą brata, który namówił mnie, aby pojawić się na kręgielni. - powiedział Adam Filipiak, uczestnik turnieju.

Na uczestników czekały medale i sprzęt sportowy. Najlepsi w poszczególnych kategoriach: Szkoły podstawowe: dziewczęta: 1. Filipiak Joanna, chłopcy: 1. Pankiewicz Kamil. Gimnazja: dziewczęta 1. Janowiak Anna, chłopcy 1. Ślizak Konrad. Szkoły średnie: 1. Kacprzak Piotr.

Okazja do zdobycia medalu, to ciekawa odmiana na wakacje

Popluskali się o medale

Jeśli chodzi o frekwencję, to pływackie zawody zorganizowane w pływalni Centrum 7 nie cieszyły się zbyt dużym zainteresowaniem.

W kategorii szkół średnich wystąpił tylko jeden zawodnik. Przyczyna, to wyjazdy dzieci na obozy sportowe, kolonie itp. Jednak zawsze znajdują się w Lubinie młodzi ludzie, którzy korzystając z tego, że są w mieście, wezmą udział w sportowej rywalizacji.

Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich byli podzieleni na kategorię dziewcząt i chłopców. Obie grupy startowały na dystansach 25 i 50 metrów stylem dowolnym. Przegranych nie było, bo za niż-

sze miejsca pływacy również dostawali nagrody w postaci sprzętu sportowego.

Wyniki końcowe zawodów pływackich

Szkoły podstawowe: Dziewczęta styl dowolny: Kinga Fudali; Chłopcy styl dowolny: Piotr Wdowiak; Szkoły gimnazjalne: Dziewczęta styl dowolny: Kamila Maślej; Chłopcy styl dowolny: Karol Kukułka; Szkoły średnie: Chłopcy styl dowolny: Wojciech Rutkowski.

■ (red)



Szóste miejsce „amerykańskich” futbolistów

Lubin na szóstym miejscu

W turnieju finałowym Polskiej Ligi Rugby 7 w Nowym Sączu startowali lubinianie. Po zażartej walce zajęli szóste miejsce.

To dobre miejsce kwitują obserwatorzy tego nietypowego w Polsce sportu. Podopieczni Michała Adamczewskiego spisali się bardzo dobrze.

Rozgrywki przebiegały planowo. Lubinianie zmierzli się

z ekipą z Gdańska, ale niestety ulegli. Potem walczyli z Wrocławem, który jest na drugim miejscu krajowej tabeli.

Łatwo nie było, ale okazało się, że i taka drużyna można pokonać.

Ostatecznie zespół Klubu Rugby Miedziowi Lubin zajął szóste miejsce w Finałach Polskiej Ligi Rugby 7.

■ (red)



W nowym sezonie zobaczymy na parkiecie całkiem nowe Zagłębie

Szczypiorniak po zmianach

Zespół KGHM Zagłębie Lubin już bez Izabeli Czarnej i skutecznej skrzydłowej, Moniki Migaly. Zagrają Kamila Biernat, juniorka MKS Zagłębia Lubin i Benga Seynabou z Francji.

O zmianach w żeńskim zespole szczypiorniaka mówiło się już po piątym meczu finałowym pomiędzy Zagłębiem, a Vistalem Łączpol Gdynia. Z listy zawodniczek skreślono Agnieszkę Ziółkowską, a także Natalię Ciepłowską. – Grały mało i niewiele wzmocniały zespół. – mówili znawcy szczypiorniaka.

Do tego dochodziły domysły, czy Vanessa Jelić przedłuży kontrakt. Okazało się, że zawodniczka z Francji dalej będzie broniła barw miedzianego klubu, a wcześniej wspomniane doświadczony szczypiornistki, faktycznie kończą karierę zawodniczą.

Podczas okresu przygotowawczego kobiecej piłki ręcznej, dowiedzieliśmy się, że w tym sezonie nie zagra jedna z podstawowych zawodniczek jaką jest Joanna Obrusiewicz.

Lubinianka w finale fazy play-off grała z dokuczliwą kontuzją, jednak to nie jest powód niedyspozycji w nadchodzących rozgrywkach. Państwo Obrusiewiczowie spodziewają się dziecka. Kolejną zawodniczką, która zanotuje dłuższą przerwę jest Karolina Semeniuk-Olchawa. – Kontuzja którą mam, wykluczy mnie co najmniej na pół roku z rozgrywek. – powiedziała lubińska rozgrywająca. Zawodniczka w styczniu tego roku doznała urazu barku. Operacji poddała się dopiero po sezonie 2011/2012. Rehabilitacja zakończy się w przyszłym roku. Do zdrowia wraca natomiast Anna Pałgan. Lubinianka miała problemy z kolanem.

Okres przygotowawczy panie rozpoczęły w nieco okrojonym składzie, ale z takim samym podejściem do piłki ręcznej jak

w mistrzowskiej drużynie z 2011 roku. Ćwiczenia jak co roku są podobne. – Na początku skupimy się na sprawności ogólnej. – mówi Bożena Karkut, szkolenowiec KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

Przed Zagłębiem wyjątkowe turnieje. W niemieckim Bad Urach miedziane zmierzą się z mistrzyniami kilku państw europejskich, natomiast w dniach 18-19 sierpnia, podczas Memoriału im. Kruglińskiego, Zagłębie będzie rywalizowało z 21-krotnym mistrzem Niemiec, HC Leipzig. Okres przygotowawczy zapowiada się bardzo ciekawie.

Zagłębie nie odpuszcza. Zespół wicemistrzyń Polski został przebudowany. Na parkiecie ma być równie skuteczny jak dotychczas.

■ (red)



Dobra lekcja piłki ręcznej w Omanie

Dziesiąte miejsce debiutanta

Reprezentacja Polski kobiet w piłce ręcznej plażowej walczyła o złoto podczas Mistrzostw Świata, które odbyły się w Omanie na Półwyspie Arabskim.

Biało-czerwone pod wodzą Bożeny Karkut zaczęły turniej od dwóch porażek. Po dwóch rundach Polki zajęły ostatecznie dziesiąte miejsce na dwanaście zespołów biorących udział w rywalizacji.

W pierwszej fazie finałów mistrzostw Świata, biało-czerwone uległy Węgrom 1:2 i Norwegii 0:2. Drugi etap rozgrywek również nie układał się po myśli debiutantek z Polski. Najpierw podopieczne Bożeny Karkut uległy Chinom 0:2, a następnie Australijkom 1:2. W dalszej walce o miejsca 9-12, kadrowiczki trafiły na Włoszki. Pierwszą połowę zdecydowanie wygrały biało-czerwone, 20:16. Druga partia należała już do rywali, co doprowadziło do serii shoot'outów, w której prym wiodły Włoszki. Polska przegrała więc 1:2.

W ostatnim meczu mistrzow-



Bożena Karkut – prawdziwy sportowy charakter!

skiego turnieju, ekipa Bożeny Karkut walczyła o 9. miejsce z Chinami. Mimo iż nasze panie wygrały jedną połowę 14:12, to ponownie gorsze okazały się w serii shoot'outów i w ogólnej klasyfikacji zajęły dziesiątą lokatę.

W kadrze prócz lubińskiej trener znalazły się Monika Maliczkiwicz oraz Agnieszka Jochymek.

Kadra Polski kobiecego szczypiorniaka z lubiniankami

Pod okiem Rasmussena

Cztery zawodniczki Zagłębia Lubin zostały powołane na zgrupowanie szkoleniowe, które odbędzie się w Warszawie w przyszłym miesiącu.

Kim Rasmussen, który od dwóch lat trenuje polską reprezentację kobiet, przedstawił również listę bramkarek, które zaprosił na szkolenie centralne. Są na niej Monika Maliczkiwicz oraz Patrycja Chojnacka. Szkolenie kadry narodowej odbędzie się w dniach 6-8 sierpnia. W szerokim składzie znalazły się Kinga Byzdra, Aleksandra Paluch, Monika Maliczkiwicz oraz Patrycja Chojnacka, która szlify nabiera również w SMS-ie Gliwice.

Selekcjoner powołał także były zawodniczki KGHM Metraco Zagłębia Lubin, Izabelę Czarną oraz Monikę Migalę.



Monika Maliczkiwicz – filar KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

Sparingpartner na godzinę przed spotkaniem poinformował że nie przyjedzie.

Korona nie dojechała

Ostatni sparing na obozie przygotowawczym, KGHM Zagłębie Lubin miało rozegrać z Koroną Kielce. Miał to być najważniejszy z dotychczasowych sprawdzian przed sezonem. ...Do meczu nie doszło.

Albo w Koronie Kielce są poważne problemy z logistyką, albo ktoś bardzo nieprofesjonalnie podszedł do międzyklubowej dzentelmeńskiej umowy co do planowanego sparingu. Najde-

likatniej mówiąc Korona Kielce zachowała się jak niepoważny partner. W czasie kiedy miała rozegrać spotkanie z miedziozami, podjęła rywalizację z Jarotą Jarocin i GKS-em Dopiewo.

Można to podsumować krótko - tak się nie robi. Sztab szkoleniowy nie krył rozczarowania manewrem jaki wykonała Korona Kielce. - Godzinę przed ostatnim pojedynkiem w Grodzisku

Wielkopolskim, rywal miedziozów zatelefonował, że nie przyjedzie - mówi Pavel Hapal. - Do dzisiaj nie wiemy dlaczego tak zrobił nasz niedoszły sparingpartner. ■ (red)

W minionej rundzie w Lubinie, Zagłębie dało Koronie do wiwatu mimo, że grała ostro. Za nieobecność na sparingu przynajmniej Koronie żółtą kartkę.

Hapal: Najlepszy ostatni sparing

Pierwszy etap zakończony

Obóz w Grodzisku Wielkopolskim Pavel Hapal szkoleniowiec miedziozów uznał za bardzo udany. W Lubinie trener zaprezentował nowych zawodników. Pojawili się Michał Papadopoulos, Robert Jeż oraz Michał Gliwa.



Zagłębie ma już za sobą kilka sparingów. Pojedynki z Banią Ostrawą, Wartą Poznań czy Zawiszą Bydgoszcz powoli na-

kreślają sztabowi szkoleniowemu pierwszą jedenastkę. Pavel Hapal podsumował pierwszy obóz bardzo pozytywnie i powiedział, że największe wrażenie wywarł na nim mecz sparingowy pomiędzy swoimi zawodnikami. - Chciałbym powiedzieć, że jestem bardzo zadowolony z obozu przygotowawczego. Zawodnicy pracowali dobrze. Niejeden mecz sparingowy rozegrali i trzeba powiedzieć, że spotkania te mogą ocenić na plus. Pierwsze tygodnie byliśmy w Lubinie, dużo się biegało, poprawiało kondycję fizyczną. Później w Grodzisku zagramy trzy sparingi. W meczu z Zawiszą zawodnicy byli nieco zmęczeni, coś nie wyszło, ale dobrze się pokazali. Ostatni sparing rozegraliśmy między sobą. Ten pojedynek dał nam wiele, walczyli w nim jeszcze bardziej niż w poprzednich meczach kontrolnych. - podsumował Pavel Hapal, szkoleniowiec KGHM Zagłębie Lubin.

■ fot. Zagłębie Lubin

Spekulacje okazały się uzasadnione

Jest trzeci bramkarz

24-letni bramkarz Michał Gliwa podpisał trzyletni kontrakt z Zagłębiem.

Michał Gliwa to wychowanek Orłów Rzeszów, jednak jeszcze w wieku juniora, golkiper przeniósł się do Cracovii. Nigdy nie zadebiutował w pierwszej drużynie „Pasów”, bo już wiosną 2007 roku młody bramkarz odszedł do Groclinu Grodzisk Wielkopolski. W pierwszej drużynie zadebiutował w sezonie 2007/2008, rozegrał wówczas 5 spotkań w Pucharze Ekstraklasy i do swego dorobku dotożył 19 meczów w Młodej Ekstraklasie. W kolejnym sezonie, po fuzji Groclinu z Polonią Warszawa, Gliwa grał już w drużynie „Czarnych Ko-



szul”. Zagrał wówczas 2 mecze w Ekstraklasie (zaliczył debiut w lidze), pierwszym bramkarzem był Sebastian Przyrowski, młodemu Gliwie przypadła rola golkipera nr 1 w drużynie Młodej Ekstraklasy. Od nowego sezonu Gliwa będzie rywalizował o miejsce pierwszego bramkarza z Markiem Koziotem oraz Konradem Forencem.

Adam Banaś, prawdziwy kapitan na dobre i na złe

Chcą postraszyć w Ekstraklasie

Kapitan miedziozów przyznaje, że Zagłębie w nowym sezonie nie będzie drużyną, z którą zdobywa się łatwe punkty.

Miedziozi chcą być postrachem ligi, tak jak to było w rundzie wiosennej minionego sezonu. Cel jest jak najbardziej realny, wystarczy jeszcze ciężiej pracować - zapewnia kapitan Zagłębia Lubin. Adam Banaś urodził się w Bytomiu, ale nie grał w drużynie seniorskiej tamtejszej Polonii. Jest za to wychowankiem Ruchu Radzionków i tam jako 17-letni zawodnik zadebiutował w Ekstraklasie. Kolejne kluby to Piast Gliwice i Górnik Zabrze, w którym grał od 2009 do 2012 roku. Od rundy wiosennej broni barw Zagłębia Lubin. Założył również opaskę kapitana i zdaniem wielu kibiców jest osobą, która najbardziej na to zasługuje. Adam Banaś zawsze wspiera swoich kolegów i to właśnie min. dzięki jego werwie na bo-

isku i skutecznej grze w obronie, Zagłębie mogło wyjść z totalnego dołka.

W nowym sezonie, kapitan miedziozów nie wyobraża sobie innej sytuacji jak tylko walka w pierwszej dziesiątce. Jednak, aby tak się stało okres przygotowawczy musi mieć odpowiedni poziom. - Pracujemy bardzo solidnie na treningach i są to głównie fizyczne rzeczy, dużo biegamy i trenujemy na siłowni. Na razie jest taki okres, że właśnie w taki sposób się trzeba przygotowywać. Atmosfera w drużynie jest bardzo dobra. Po takiej rundzie jaką zagramy, apetyty wzrastają i tutaj będą jakieś konkretne oczekiwania wobec nas, ale my przygotowujemy się do tego spokojnie i wiemy, że trzeba ciężko trenować. Przekonaliśmy się zimą, że to przynosi efekty. To wszystko idzie w dobrym kierunku. Z niecierpliwością czekamy na ten pierwszy mecz. Wiadomo, trzeba trochę poczekać, ale tak to już jest.

■ (red)

HOROSKOP

Baran (21.03-20.04)

Zaczynasz nowy etap życia zawodowego. Czas na zakup czegoś oczekiwanego. Może warto poszukać na promocjach.

Byk (21.04-20.05)

Dobra passa. Poczujesz ulgę. W pracy nie pokazuj, że załatwianie kolejnych spraw idzie ci bez trudu.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Już po urlopie więc czas się skupić. Nawarstwienie zaległych obowiązków czy to w domu czy w pracy negatywnie odbije się na samopoczuciu.

Rak (22.06-22.07)

Pracuj tak dalej a zdobędziesz w robocie opinię dobrego szefa. Zaplanuj wreszcie urlop! Został miesiąc wakacji.

Lew (23.07-23.08)

Czas planowania spraw finansowych. A za dwa tygodnie upragniony wyjazd na odpoczynek. Miejsce nie ma znaczenia - byle dalej od domu. Warto wyłączyć telefon.

Panna (24.08-22.09)

Zamieszanie? Sprawa wkrótce się wyjaśni. Za chwilę rozpocznie się planowana od dawna podróż.

Waga (23.09-23.10)

Nowa praca? Dlaczego nie. Skoro o tym myślisz, to znaczy, że brakuje zadowolenia z obecnej roboty, albo jest mało satysfakcjonująca. Decyduj.

Skorpion (24.10-22.11)

Przed tobą reorganizacja zamierzeń i planów. Drobne komplikacje życiowe szybko ustąpią bo przed tobą oczekiwany urlop.

Strzelec (23.11-21.12)

Nie będzie łatwo wytrzymać do urlopu. Na twoje szczęście szef już odpoczywa, więc w pracy nie słuchasz jego słodkiego marudzenia.

Koziorożec (22.12-20.01)

Starych drzew się nie przesadza. Nie zapominaj o tym. Lepiej przemyśl swoją wstępną decyzję. Dotychczasowe miejsce jest lepsze niż Ci się wydaje

Wodnik (21.01-19.02)

Rozrywka jest ważna ale bez przesady. Ile można imprezować? Szkoda zdrowia. Lepiej trochę wyluzować.

Ryby (20.02-20.03)

Gdyby żabki spełniały życzenia... Można sobie gdybać. Dzisiaj za darmo to można w dziób dostać... Stań na ziemi. Bez pracy nie ma kołaczy. Jak nie zarobisz to nie będziesz mieć.

EXTRA KRZYŻÓWKA (23) z biletem do kina HELIOS

inwalida	▼	święte miejsca u Słowian	afrykański wirus	zwrot przywołujący kota	▼	Vanessa, skrzypaczka	duńska firma obuwnicza	▼	wycofany materiał	wszczepiona żyła	▼	The ..., nagrali "Lullaby"	▼	prawnik lub podatnik	Bee ..., zespół muz.
▶						deszcz w stanie stałym	rzadziła Rosją	▶						Bogusław, aktor	▶
region Francji znany z win		np. Marek Pławgo								psy z fryzurą					
▶						pleciuga, gaduła	drobne obrażenie	▶							
spowija bagna	Greta, aktorka	pachnące drzewo					Schwarzenegger, aktor	"... Boga", głośny film		spirytystyczny z duchami					
▶						II prezydent USA				Wróbel, podnosi ciężary		żydowska gmina	pot. porażka		składnik dymu
puszysta przedza		brytyjski arystokrata	odprawiane w kościele	piąty po kątach			imię Hayworth					chlebowy do picia			
▶										zdezelowany samochód				końska głowa	
o nią awantura							choroba pozostawiająca blizny					wyraz czci			
▶										wśród czworokątów					
Czerwone lub Żółte	towarzysz Czecha i Rusa						dzielona na godziny								

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

Na rozwiązania czekamy do 6 sierpnia. Krzyżówkę wyciętą z gazety należy wysłać na adres LubinExtra! Skr. poczt. 110, 59-300 Lubin, lub zeskanować i przesłać za pomocą e-mail na adres: redakcja@lubinextra.pl Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z numeru 22 otrzymuje pani Agnieszka Drajevska z Lubina. Gratulujemy!

plusy

Asnuuuu!

+ plus

Dla miejskich urzędników, którzy poszli wreszcie po rozum do głowy i zmienili prędkość na miejskiej obwodnicy łączącej os. Przylesie z Ustroniem IV. Zamiast 50 km/h Aleją gen. Maczka wreszcie można jechać nieco szybciej. Zwiększenie limitu prędkości miejskim urzędnikom trochę czasu zajęło. Swoje stanowisko musieli wyrazić specjaliści ruchu drogowego. Trzeba było też pouzgadniać ten pomysł z policją a także w ramach komisji bezpieczeństwa. Na zmianę prędkości wpłynęły wnioski mieszkańców. Od 20 lipca po obwodnicy jeździmy, mając na liczniku więcej niż w obszarze zabudowanym, bo siedemdziesiąt kilometrów na godzinę.

= minus

Dla władz powiatu, które zaplanowały remont, podkreślamy i tego nie kwestionujemy bardzo potrzebny remont mostu na Zimnicy wraz z poszerzeniem ulicy do czterech pasów ruchu od skrzyżowania koło Tesco do ronda. Minusa przyznajemy jednak za tempo tego remontu, bo w powiecie najwyraźniej zapomnieli, że roboty na głównych arteriach trzeba wykonywać w jak najkrótszym czasie. Skutek powiatowego planowania jest taki, że praca na moście wre od rana do popołudnia. Na drugiej zmianie nie widać na nim żywego ducha. Skutkiem tego jest planowane zakończenie prac dopiero w październiku. Powiatowym „ważniakom” życzymy lepszego pomysłu na przyszłość.

reklama

HELIOS



MRO CZNY RYCERZ POWSTAJE

PREMIERA 27 LIPCA!

Nocny pokaz z 26/27 lipca godz. 00.01

NOCNE MARATONY FILMOWE

MARATON WŁADCY PIERŚCIENI

START: 3 SIERPNI A GODZ. 21:00

PO RAZ PIERWSZY W POLSCE!
TRYLOGIA TOLKIENA
W CYFROWEJ JAKOŚCI OBRAZU I DŹWIĘKU

KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97 REZERWACJA ON-LINE: www.helios.pl